

Założyciel i pierwszy redaktor
KS. ALFONS SCHLETZ CM

Redaktor od tomu 101
KS. STANISŁAW ROSPOND CM

Rada naukowa: BP JAN KOPIEC,
KS. JAN KRACIK, MARIA MICHAŁEWICZOWA,
KS. KAROL MROWIEC CM, JERZY STRZELCZYK

Projekt okładki
WACŁAW PISZCZEK CM

Na okładce:
Portret kard. Zbigniewa Oleśnickiego
znajdujący się w Kurii Metropolitalnej w Krakowie
(fot. ks. S. Fedorowicz)

Wydanie publikacji dofinansował
Departament Bazy Badawczej
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Instytut Wydawniczy Księża Misjonarzy „Nasza Przeszłość”
30-058 Kraków, ul. Stradomska 4, tel. 012 422-88-77; fax 012 429-13-17
konto bankowe PKO BP SA nr 53 1020 2892 2892 0000 5402 0145 7506
prenumerata roczna – 40 zł (2 x 20 zł za tom)
www.np.org.pl; e-mail: np@post.pl

ISSN 0137-3218

MARCELI KOSMAN

BADACZ DZIEJÓW KOŚCIOŁA NA WILEŃSZCZYZNIE (Na marginesie jubileuszu ks. Tadeusza Krahela)

Złożone były losy polskiej lituanistyki po drugiej wojnie światowej, kiedy zeszła w jakimś stopniu do naukowego podziemia. Pamiętano jednak o jej osiągnięciach w okresie międzywojennym, zwłaszcza w wileńskim kręgu Uniwersytetu Stefana Batorego i „Ateneum Wileńskiego” – znakomitego czasopisma poświęconego dziejom ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego¹. Świetne tradycje kultywowano na emigracji, ale w oderwaniu od dotychczasowych warsztatów badawczych². Badacze znad Wilii, którzy przenieśli się do Macierzy w jej nowych granicach, skierowali swe zainteresowania na nowe tematy, terytorialnie związane z dawną Koroną³. Po 1956 r. nastąpiły pewne pozytywne zmiany, jednakże publikacje naukowe na temat północno-wschodnich kresów musiały być opatrywane ostrożnymi tytułami i wydawane w nikłych nakładach, by nie drażnić władz w Wilnie i Moskwie, nad czym czuwała ostrożna cenzura w Warszawie i innych polskich ośrodkach. W jeszcze większym stopniu kwestie taktyczne były ważne w odniesieniu do prac przeznaczonych dla szerszego kręgu czytelniczego. Zmiany, które doprowadziły do ostatecznego zniesienia restrykcji po 1989 r., dawały stopniowo o sobie znać

¹ Zob. *Bibliografia zawartości „Ateneum Wileńskiego”*, opr. J. Tumelis, uwagi wstępne H. L o w m i a n s k i, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, t. 20:1983, s. 227-259.

² *Alma Mater Vilnensis. Prace Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego na obczyźnie. W dziesiątą rocznicę przerwania normalnej pracy USB. Sprawozdania i dokumenty*. Londyn 1949.

³ Szerzej M. K o s m a n, *Wileńscy badacze dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego na rozdwoju (po 1949 r.)*, w: *Ostatni obywatele Wielkiego Księstwa Litewskiego*, pr. zbior. pod red. T. B u j n i c k i e g o i K. S t e p n i k a. Lublin 2005, s. 317-327; idem, *Polska – Litwa. Z odległej i bliższej przeszłości*, T. II, Poznań 2007, s. 189-202; idem, *Polska lituanistyka po II wojnie światowej*, „Wiadomości Historyczne” 2008, nr 3, s. 5-11.

już po roku 1980, nie tylko dzięki coraz liczniejszym publikacjom bezdebitowym, ale i w wydawnictwach legalnych.

Przez cały czas jednak rosło nowe pokolenie badaczy, w tym pod kierunkiem dawnych wileńskich i lwowskich mistrzów. Pozwoliło to na odrodzenie polskiej lituanistyki, choć ich prace ukazywały się nierzadko pod zakamuflowanymi tytułami, np. Podlasie ukrywało tamtejszą część Wielkiego Księstwa, *ruch rewolucyjny na Litwie i Białorusi* – polskie tradycje powstańcze z okresu zaborów, starano się nie szermować *Litwą, Wilnem* zwłaszcza w połączeniu z *Kościółem*. Podpisany doświadczył tego, gdy przed zbliżającą się 600 rocznicą *chrystianizacji Litwy* chciał dać taki właśnie nagłówek złożonej do druku w 1974 r. monografii; ukazała się ona, po drobnych uzupełnieniach – tak jak było planowane, w Ossolineum – jako *...Drogi zaniku pogaństwa u Baltów* (Wrocław 1976).

W wymagających pozytywistycznej taktyki czasach na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu na seminarium Henryka Łowmiańskiego wchodziła w naukowe szranki gromadka jego uczniów, z czasem wierna badaniom lituanistycznym. W Toruniu tradycje USB były żywe na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, w Warszawie patronowali im pamiętając o swych latach przedwojennych nad Wilią Juliusz Bardach⁴ i Stanisław Lorentz⁵ – z czasem nazwisk przybywało w różnych ośrodkach, pojawiały się też czasopisma specjalistyczne, początkowo pod nie budzącymi czujności cenzuralnych tytułami, jak „Rocznik Białostocki” czy „Acta Baltico-Slavica” i tematyką bezpiecznie odległą od współczesności.

Ważne miejsce zajęły tu badania nad historią Kościoła na Litwie przede wszystkim tej *dawnej*, ale również i *niedawnej*⁶. Wiązała się z nimi recepcja kultu religijnego utrwalana przez egzulów, którzy z Ziemi Utraconych po 1945 r. przynosili się do ojczyzny w jej no-

⁴ W październiku 1997 r. litewski uniwersytet w Wilnie obdarzył go godnością doktora honoris causa – zob. J. B a r d a c h, *Powrót do źródeł*, „Lithuania” 1998, nr 1-2, s. 17.

⁵ *O sui generis* konspiracyjnej współpracy między Warszawą i Wilnem zob. S. L o r e n t z, *Album wileński*, Warszawa 1986 (ukazanie się tych wspomnień w swoim czasie stanowiło prawdziwą sensację, przed księgarnią PIW na warszawskim Foksalu ustawiały się kolejki, w krótkim czasie książka doczekała się wznowienia) oraz M. K o s m a n, *Stanisław Lorentz i Vladas Drėma – przyjaźń ponad podziałami*, w: *Kultura polityczna w Polsce*, pr. zbior. T.VI: *Litwa w polskiej tradycji i kulturze politycznej*, cz. 2, Poznań 2006, s. 337nn.

⁶ Nawiązuję tu do tytułu tomu studiów J. B a r d a c h a, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988.

wych granicach, przede wszystkim Matki Boskiej Ostrobramskiej. Dokumentacja historyczna zajęła ważne miejsce w pracach naukowych uczelni katolickich i seminariów duchownych. Prawdziwym tytanem pracy okazał się w krakowskim kolegium jezuickim Ludwik Piechnik, którego doktorat o początkach Akademii Wileńskiej (pierwsza skrócona wersja została opublikowana na łamach „Naszej Przyszłości”⁷), zapoczątkował wieloletnie studia nad tą uczelnią (pełne cztery tomy ukazały się po latach w Rzymie), co autorowi zapewniło trwałą wdzięczność również ze strony Litwinów po odzyskaniu przez nich niepodległości i drugi (po Juliuszu Bardachu) dla uczzonego polskiego doktorat honoris causa Almae Matris Vilmensis⁸.

Szczególne miejsce zajął na tej mapie Białystok, który szczęśliwie znalazł się na skrawku dawnej Rzeczypospolitej (przez jego obszar niegdyś przebiegała granica między Koroną i Wielkim Księstwem) a należał w dalszym ciągu formalnie do istniejącej od 1925 r. metropolii wileńskiej. Los sprawił, że w tym właśnie mieście, w okresie międzywojennym siedzibie województwa obejmującego obok Podlasia również Grodzieńszczyznę, pod koniec października 1939 r. odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi, które „spontanicznie” podjęło uchwałę o jej przyłączeniu do ZSRR. Znaczna część tych obszarów do Polski już nie wróciła, na szczęście wśród nich nie znalazło się to miasto. W 1945 r. przyjęło ono wielu wygnańców z kresów północno-zachodnich, w tym metropolitę wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego i jego kapitułę. Dało to początek „archidiecezji w Białymstoku”, w skład której weszło 51 parafii (6.000 km²), 87 wraz z katedrą wileńską znalazło się w granicach radzieckiej Litwy (9.527 km²), 217 na Białorusi (38.430 km²)⁹. Był to

⁷ Zob. moją recenzję: „Roczniki Historyczne” 41:1975, s. 190-193.

⁸ S. O b i r e k, *Miłość odwzajemniona – doktorat honoris causa Uniwersytetu Wileńskiego dla Ludwika Piechnika SJ*, w: *Przeszłość odległa i bliska*, pr. zb., Poznań 2000, s. 451nn; J. M ó l k a, *Książd Prof. Ludwik Piechnik SJ Doktorem Honoris Causa Uniwersytetu Wileńskiego*, „Rocznik Sekcji Pedagogiki Religijnej Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum w Krakowie”, Kraków 2000, s. 10-15. W druku mój artykuł o ks. Piechniku jako badaczu dawnej Akademii Wileńskiej.

⁹ T. K r a h e l, *Zarys dziejów /archi/diecezji wileńskiej*, „Studia Teologiczne – Białystok, Drohiczyń, Łomża”, 5-6 (1987-1988): *600 lat /archi/diecezji wileńskiej*, s. 69-72. Tom studiów wydanych na 600-lecie powstania pierwszej diecezji katolickiej na Litwie poprzedził datowaną w dniu historycznej rocznicy 22 lutego 1987 r. odezwą do czytelników *dziejów diecezji wileńskiej* biskup Edward Kisiel. W imieniu zespołu redakcyjnego biskup sufragana Edward Ozorowski prezentując ów zbiór powstały z udziałem wybitnych historyków Kościoła, zwrócił uwagę na piętrzące się przed badaczami trud-

więc zaledwie skrawek, ale niezmiernie ważny, tu bowiem pielęgnowano tradycje historyczne unii Korony z Litwą, tu przeniesione zostało z Wilna Seminarium Duchowne, Wydział Teologiczny (z Uniwersytetu Stefana Batorego), sąd arcybiskupi i inne instytucje, znalazł w 1955 r. miejsce wiecznego spoczynku w prokatedrze metropolita¹⁰, tu z grona przedwojennej kapituły wywodzili się biskupi polskich diecezji – sufragani Władysław Suszyński, Henryk Gulbinowicz i Adam Sawicki, Ignacy Świrski (Siedlce), Michał Klepacz (Łódź), Czesław Falkowski (Łomża), Aleksander Mościcki (Łomża) oraz Antoni Pawłowski (Włocławek).

Klimat dawnej metropolii promieniował przez powojenne dziesięciolecie, w nim też wzrastał urodzony na dwa lata przed klęską wrześniową ks. Tadeusz Krahel, duszpasterz, wychowawca pokoleń duchownych a przede wszystkim badacz, którego siedemdziesięciolecie urodzin stało się świętej archidiecezji oraz nauki, nie tylko z kręgu białostockiego. Trwałym tego śladem stała się wydana – jako tom III „Białostockich Studiów Historyczno-Kościelnych – w pięknej szacie graficznej pod redakcją uczniów Jubilata księga pamiątkowa. Znamienne, że obok streszczeń artykułów w języku niemieckim zamieszczono również litewskie¹¹. Należy to traktować jako przyjazny gest wobec potencjalnych czytelników znanymi, choć ci z reguły dobrze władają językiem polskim. Gest ten – podobnie jak wiele innych podejmowanych w naszym kraju – ma zapewne i zachęcać do wzajemności. *Gutta cavat lapidem...*

Celnie określił przy tej okazji zasługi Jubilata w liście gratulacyjnym arcybiskup Edward Ozorowski, metropolita białostocki, pisząc m.in.: „Umiłował tę ziemię nie zatrzymując się na jej politycznych granicach. Jako historyk Kościoła ocalił od zapomnienia ludzi tworzących lokalny Kościół – Archidiecezję Wileńską, do której należała ta

ności, wynikające a) z burzliwych dziejów diecezji obejmującej w przeszłości tereny litewskie, polskie, białoruskie i lotewskie, b) niedostępności wielu źródeł, c) niedostatku historyków zajmujących się tym tematem.

¹⁰ Metropolita wileński, który ostatnie dziesięć lat życia spędził w Białymstoku, cieszył się tam szczególnym uznaniem, o czym świadczy uroczyste upamiętnienie półwiecza jego śmierci zorganizowaną przez tamtejsze Wyższe Seminarium Archidiecezjalne konferencją naukową, której plon został opublikowany pod tym samym tytułem w pięknie wydanym tomie (*Między Wilnem a Białymstokiem. 50-lecie śmierci Arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego*, Białystok 2007), który zainaugurował serię „Studia Seminarii Białostocensis”.

¹¹ *Mój Kościół w historii wpisany. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Krahelowi*, red. T. Kasabula, A. Szot. Tłumaczenie na jęz. niemiecki M. Olszewski; na jęz. litewski N. Maciulevičienė, wyd. Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku, Białystok 2007, ss.527 (dalej: *Mój Kościół*).

jej część, która stanowi dziś Archidiecezję Białostocką. Jest historykiem cenionym w Polsce i poza jej granicami. Pomimo słabego zdrowia potrafił tak zorganizować czas, że jest on czasem zbawienia...”¹²

Potwierdzeniem tego ostatniego zdania jest dorobek publikacyjny z ostatnich lat, kiedy nie przeszkodziły mu różne trwałe dolegliwości, w tym owa często dopadająca badaczy, poważne kłopoty ze wzrokiem, co już przed kilkunastu laty spowodowało lekarski zakaz pracy powyżej trzech godzin dziennie.

Przyszedł na świat – jako najmłodszy z czworga rodzeństwa – dnia 24 września 1937 r. w Zwierzyńcu Wielkim – małej wbrew swej nazwie miejscowości Dąbrowa Grodzieńska, która po drugiej wojnie światowej przekształciła się w Dąbrowę Białostocką, choć do Grodna z niej dwukrotnie bliżej niż z wojewódzkiej metropolii. Za to ojciec pochodził z parafii Różanystok, a więc z jej bliskiego sąsiedztwa i podobnie jak matka edukację zdobywał jeszcze pod zaborem w szkole rosyjskiej, toteż oboje pozostawali w kręgu tajnego nauczania ojczystego. Po zakończeniu wojny rodzice gospodarowali na 16 hektarach, Tadeusz zaś po ukończeniu w 1952 r. szkoły podstawowej kontynuował naukę w gimnazjum salezjanów w Różanymstoku, które było Niższym Seminarium Duchownym i dwa lata później zostało przez władze państwowe zamknięte. Na jego miejscu zostało utworzone Technikum Rachunkowości Rolnej i do niego został skierowany „z przydziału” młody Krahel, choć pragnął kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Suchowoli ze względu na krystalizujące się zainteresowania humanistyczne. Liczył wówczas lat niespełna siedemnaście. Był to twardy początek edukacji obywatelskiej. Warto w tym miejscu zacytować słowa biografą:

„I pewnie byłby dzisiaj Ksiądz Profesor jakimś emerytowanym urzędnikiem Urzędu Gminy, w najlepszym wypadku wójtem lub sołtysem, gdyby nie wrodzona niezależność w myśleniu i konsekwencja w działaniu. Po kilku tygodniach nauki powiedział <dość!>, bez żalu pożegnał się z towaroznawstwem i udał się do dyrekcji Liceum Korespondencyjnego w Białymstoku /.../ i rozpoczął edukację korespondencyjnie. Jednocześnie pomagał w pracy na gospodarstwie. W czerwcu 1956 r. pomyślnie zdał egzamin dojrzałości. Po maturze, nie bardzo wiedząc, co ze sobą zrobić, na jakiś czas wyjechał do wujostwa do Gdańska i przez pewien czas tam pracował (w Gdańsku Oliwie). Był na typowym

¹² Białystok 11 XI 2007 r., *Mój Kościół*, list gratulacyjny na karcie przedtytułowej.

dla młodego pokolenia etapie poszukiwań swego miejsca w świecie. W Gdańsku zdecydował się na studia humanistyczne. Zwolnił się zatem z pracy i przyjechał do domu, by przygotowywać się na studia polonistyczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim¹³.

Rozpoczął je w pamiętnym październiku roku 1957, chłonąc wiedzę z zasobów bibliotecznych i decydując się przed końcem roku akademickiego (zrezygnował z jego ostatecznego zaliczenia) na wstąpienie do seminarium duchownego, opuścił Lublin i rozpoczął studia w Białymstoku wśród 16 kandydatów liczących od 34 do 17 lat, najmłodszym z nich był przyszły arcybiskup Edward Ozorowski. Święcenia wyższe otrzymał w gronie już 10 prezbiterów a czerwcem 1964 r., po czym rozpoczął pracę wikariusza w białostockiej parafii św. Andrzeja Boboli, skąd po dwóch latach został przeniesiony na podobne stanowisko na wsi, w Kalinówce Kościelnej. Wspominał ją – zwłaszcza wywodzącego się z Podhala proboszcza – bardzo ciepło, ale w 1968 r. zdecydował się prosić władze kościelne o zgodę na powrót do Lublina, tym razem w charakterze studenta historii. Otrzymał ją od biskupa Suszyńskiego, który, choć bardziej potrzebował prawników, zachęcił go również do pisania doktoratu. Nie zapewnił natomiast środków utrzymania młodemu księdzu.

Ten otrzymał natomiast – nie pytany – przydział na seminarium ks. Stanisława Librowskiego, kierownika Katedry Nauk Pomocniczych Historii na KUL i redaktora naczelnego „Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych”, który uczynił go asystentem – wolontariuszem (a więc bez etatu) wykonującym prace organizacyjne przy tym czasopiśmie, publikując na jego łamach pierwsze prace podopiecznego. Ten sfinalizował w grudniu 1971 r. studia pracą magisterską pt. *Schematyzmy diecezji wileńskiej jako źródło historyczne* (recenzentem był ks. Bolesław Kumor)¹⁴, po czym przeniósł się z doktoratem do ks. Eugeniusza Hie-

¹³ T. Kasabula, *Z życia i działalności naukowo-dydaktycznej Księdza Profesora Tadeusza Kraheła*, w: *Mój Kościół*, s. 26. Wzorem cytowanego autora można by postawić pytanie: a co robił by pozostając w Gdańsku, może awansowałby na urzędnika stoczni?

¹⁴ Praca ta została opublikowana osiem lat później w t. 38(1979) „Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych”, s. 109-149 oraz w t. 39(1979) s. 191-235, a także w osobnej nadbitce (Lublin 1979). Tamże miał miejsce debiut autorski w 1970 r., był to drobny tekst sprawozdawczy, podobnie jak w roku następnym. Systematyczne publikacje T. Kraheła ukazywały się natomiast od 1973 r. na łamach „Studia Theologica Varsoviensia”, autor ogłaszał też teksty popularne i eseistyczne w „Przewodniku Katolickim”, „Tygodniku Powszechnym”, „Gościu Niedzielnym”... „Wiadomościach Kościelnych Archidiecezji w Białymstoku”. Od 1979 r. zaznaczył swą obecność w *Encyklopedii Katolickiej KUL* (t. 3), od 1983 r. w *Słowniku polskich teologów*

ronima Wyczawskiego ma warszawską Akademię Teologii Katolickiej; realizując temat *Historiografia /archi/diecezji wileńskiej do 1939 roku* opanował (na lektoracie w Uniwersytecie Warszawskim) język litewski. Zanim w maju 1976 r. odbyła się obrona dysertacji (recenzentami byli S. Librowski i Marian Banaszak), jej autor podczas dwumiesięcznego pobytu zapoznał się z Rzymem i interesującymi go archiwaliami, przy czym zawdzięczając wyjazd biskupowi Henrykowi Gulbinowiczowi był gościem Papieskiego Kolegium Litewskiego i gruntownie zapoznawał się z dawną i nowszą literaturą w tym języku. W drodze powrotnej wiozł materiały i książki uzyskane głównie od ks. Waleriana Meysztowicza, które nie bez trudności udało mu się uchronić na granicy przed konfiskatą.

Pracę napisał, ale cenzura nie pozwoliła zamieścić w „Biuletynie ATK” na ten temat informacji i – co tym bardziej oczywiste – streszczenia. Ale po trzech latach praca cała doczekała się publikacji¹⁵. Na rok przed publiczną obroną, kiedy już dysertacja była gotowa, ks. Krahel powrócił do Białegostoku po mianowaniu na stanowisko profesora historii Kościoła w Archidiecezjalnym Seminarium Duchownym. I tam od bez mała czterech dziesięcioleci znajduje się wraz zamieszkaniem jego warsztat pracy naukowej, związany dydaktycznie z seminarium, w którym pełnił obok profesorskich różne funkcje (prefekta, rektora), był też (od 1980 r.) pierwszym dyrektorem Archiwum Archidiecezjalnego. Prowadził również zajęcia na ATK (1983-1991), gdzie ks. Wyczawski widział w nim swego następcę na Katedrze Historii Nowożytniej Kościoła. Aktywnie – jako badacz i organizator – uczestniczył w życiu archidiecezji, w tym w wielkich jubileuszach: 50-lecia koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej (1977), 400-lecia seminarium duchownego w Wilnie (1982), 500-lecia śmierci św. Kazimierza Jagiellończyka (1984), a zwłaszcza 600-lecia diecezji wileńskiej (1987-1988). Referaty wówczas wygłaszał i publikował nie tylko w Białymstoku, ale i w innych ośrodkach kościelnych.

Wszystko to nie sprzyjało realizacji planów habilitacyjnych, związanych z tematem: ustrój i organizacja diecezji wileńskiej w okresie przedrozbiorowym. Wielkim jego orędownikiem i naukowym konsultantem był ks. Bolesław Kumor z KUL-u. Realizacji przeszkadzały – obok nawału zajęć bierzących – trudności z dotarciem do źródeł za

katolickich (t. 5). Obecny był też w wielu innych periodykach i pracach zbiorowych, zwłaszcza wydawanych w Białymstoku.

¹⁵ „Studia z historii Kościoła w Polsce”, t. 5, Warszawa 1979, s. 9-19.

wschodnią granicą (przed 1988 r.) oraz propozycje innego tematu. Niemniej jednak badania ks. Krahela były przez cały czas związane konsekwentnie z chrystianizacją Litwy i reformacją w Wielkim Księstwie oraz dziejami Kościoła katolickiego w zaborze rosyjskim, a także z Akademią Wileńską. W tym ostatnim zakresie pałeczkę i trudy pełnego ujęcia wziął na siebie ks. L. Piechnik, zaproszony przez bpa Kisiela do podzielenia się wynikami swych badań podczas wykładu inauguracyjnego o początkach Akademii Wileńskiej w białostockim Instytucie Teologiczno-Pastoralnym¹⁶.

Biograf bez przesady określa Jubilatą jako „człowieka–instytucję”, nie zapomina bowiem o imponującej ruchliwości uczonego gabinetowego, kiedy pisze: „Któż /.../ tak zna z autopsji teren dawnej archidiecezji wileńskiej od Dźwiny na północy po Słonim i Puszcę Białowiecką na południu? Nikt też nie jest dzisiaj w stanie wykorzystańnotatek, zwłaszcza zapisów wywiadów, sporządzanych nieraz w pośpiechu, okazjonalnie i sytuacyjnie /.../ potrafi wczuć się w atmosferę dawnych Kresów Rzeczypospolitej i zrozumieć mentalność, sposób myślenia i wartościowania ludzi je zamieszkujących? Nikt inny też nie odtworzy owych licznych podróży z aparatem fotograficznym, dyktafonem i notesem, wypraw obfitujących w niespodzianki, gdy np. przy zniszczonym kościele, w zaroślach albo na cmentarzu grzebalnym znajdował mogiłę księdza zamordowanego w czasie wojny z dokładną datą jego śmierci na pomniku, której nie mógł ustalić na podstawie żadnych [innych – uzup. MK] źródeł”¹⁷.

Utrwał w notatkach przebieg spotkań z sędziwymi świadkami epoki, jak w 1980 r. z 95-letnim dawnym prefektem Czesława Miłosza, ks. Leopoldem Chomskim, by następnie poświęcać im specjalne szkice lub miejsce w obszerniejszych publikacjach. W dydaktyce obok AWS i ATK zaznaczył swą obecność w filii Papieskiego Wydziału Teologicznego w Białymstoku i Wilnie, na Uniwersytecie w Białymstoku, Uniwersytecie Polskim w Wilnie, Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Grodnie, Domu Polskim w Lidzie, Szkole Polskiej w Wołkowysku. Wypromował ok. 90 magistrów i licencjatów, również na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dorobek publikacyjny obejmuje niemal pół tysiąca książek, rozpraw i artykułów oraz szkiców biograficznych, dotyczących postaci znanych ale i tylko dzięki

¹⁶ Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie: ATJ Kr., 4005. Zob. też wyżej, przypis 7 i 8.

¹⁷ T. K a s a b u ł a, op.cit., s. 37.

niemu wydobytych z niepamięci¹⁸. Dowodem aktywności duszpasterkiej są liczne kazania z lat 1977-2006 wygłaszane w kościołach Podlasia i Białostoczczyzny, a także na Litwie i zachodniej Białorusi, zebrane w tomie opublikowanym w roku jubileuszowym ich autora¹⁹. W planach twórczych obok prac oryginalnych spotykamy zadania edytorskie, jak publikację cennych wspomnień ks. Jana Kurczewskiego, zapoczątkowaną w 90-lecie śmierci tego szczególnie zasłużonego badacza dziejów diecezji i kapituły wileńskiej²⁰.

Długa jest lista konferencji, w których Jubilat uczestniczył, z reguły jako referent²¹. Otwierał i podsumowywał obrady, czyniąc to bez nadużywania cierpliwości słuchaczy, z finezją i nie bez humoru, jak w podsumowaniu konferencji zorganizowanej w półwiecze śmierci arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego²². Jego talenty organizacyjne władze kościelne z pożytkiem wykorzystywały przy różnych okazjach, zwłaszcza z rządu tych omal niemożliwych, wymagających szczególnej eksperencji, jak podczas gromadzenia materiałów do procesów beatyfikacyjnych. Dostrzegały to, powołując – co przypadło na półwiecze urodzin – w skład kapituły bazyliki metropolitalnej wileńskiej jako kanonika gremialnego, zaś w trzydzieści lat później na prałata kantora a w 2006 r. prepozyta Kapituły Metropolitalnej Białostockiej.

W nauce trwałym materiałem do biografii historyka pozostanie księga pamiątkowa ofiarowana na 70-lecie urodzin. W jego zaś, jakże bogatym ilościowo i jakościowo, dorobku trwale miejsce zajmą w pierwszym rzędzie pionierskie studia z dziejów diecezji wileńskiej w jej sześciu stuleciach, od chrystianizacji Litwy za panowania Władysława Jagielly do dwudziestolecia międzywojennego, kiedy w 1925 r. stała się jedną z pięciu metropolii w odrodzonej Rzeczypospolitej. Na tym miejscu wymienimy te w przekonaniu podpisanego jako badacza kościelnych dziejów Wielkiego Księstwa najważniejsze, w chronologicznym porządku ich publikacji:

¹⁸ Zob. *Bibliografia publikacji Księdza Profesora Tadeusza Krahela*, w: *Mój Kościół*, s. 43-61.

¹⁹ T. K r a h e l, *Z moją ziemią mój Kościół*, Białystok 2007.

²⁰ T. K r a h e l, „Wspomnienia z przeszłości” ks. Jana Kurczewskiego, „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej”, R. XV, 2006, nr 4 (143), s. 141-157.

²¹ Zob. *Udział Księdza Profesora Tadeusza Krahela w konferencjach, sesjach i zjazdach naukowych*, w: *Mój Kościół*, s. 67-71. Zestawienie za lata 1975-2007 obejmuje od jednego do pięciu wystąpień rocznie, przeważnie w Białymstoku, ale też m.in. w Rzymie, Krakowie, Warszawie, Olsztynie, Łodzi, Grodnie, Wilnie i Łądzie nad Wartą (a nie jak mylnie napisano na s. 68 – nad Wisłą).

²² *Podsumowanie*, w: *Między Wilnem a Białymstokiem. 50-lecie śmierci Arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego*, Białystok 2007, s. 149.

- 1) *Historiografia /archi/diecezji wileńskiej do 1939 roku*²³
- 2) *Schematyzm diecezji wileńskiej jako źródło historyczne*²⁴
- 3) *Jalbrzykowski Romuald*²⁵
- 4) *Biskup Edward Ropp jako rządcą diecezji wileńskiej*²⁶
- 5) *Synod prowincji wileńskiej z 1939 r.*²⁷
- 6) *Kościół katolicki na Litwie w II połowie XVI wieku*²⁸
- 7) *Wileńskie seminarium duchowne po 1652 roku*²⁹
- 8) *Kościół katolicki na Litwie na przełomie XV i XVI wieku*³⁰
- 9) *Chryścianizacja Litwy*³¹
- 10) *Zarys dziejów /archi/diecezji wileńskiej*³²
- 11) *Początki organizacji kościelnej na Litwie*³³
- 12) *Patron obojga narodów. Z dziejów kultu św. Kazimierza na Litwie i w Polsce*³⁴
- 13) *Z dziejów archidiecezji wileńskiej w czasie okupacji hitlerowskiej (1941-1944). W 50 rocznicę wybuchu II wojny światowej*³⁵
- 14) *Archidiecezja wileńska*³⁶
- 15) *Wydział Teologiczny USB i Wileńskie Seminarium Duchowne w latach II wojny światowej*³⁷
- 16) *Materiały archiwalne do dziejów Kościoła katolickiego północno-wschodniej Polski w archiwach i bibliotekach Wilna*³⁸

²³ *Studia z historii Kościoła w Polsce*, T. 5, pod red. E.H. Wyczańskiego. Warszawa 1979, s. 9-179.

²⁴ Zob. przypis 14.

²⁵ *Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne w Białymstoku 1945-1985*, red. E. Ozorowski, Białystok 1981, s. 67-77.

²⁶ „Wiadomości Kościelne Archidiecezji w Białymstoku” (dalej: WKAB) 1983, nr 4, s. 125-134.

²⁷ „Tygodnik Powszechny” 1983, nr 39, s. 7.

²⁸ „Znak” 1984, nr 8-9, s. 1014-1024.

²⁹ WKAB 1984, nr 3, s. 91-99.

³⁰ „Analecta Cracoviensia” T. 16, 1984, s. 43-55.

³¹ WKAB 1988, nr 1, s. 40-60.

³² Zob. przypis 9.

³³ „Studia Theologica Varsoviensia” 1988, nr 2, s. 67-80.

³⁴ WKAB 1989, nr 1, s. 77-90.

³⁵ WKAB 1989, nr 3, s. 112-139.

³⁶ *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945*, pr. zbior. red. Z. Zielińskiego, Katowice 1992, s. 11-65.

³⁷ *Wilno i Kresy Północno-Wschodnie*, red. E. Feliksiak. T. 1, Białystok 1996, s. 205-219.

³⁸ „Białostoczczyzna” 1999, nr 2, s. 38-42. Tamże (nr 3, s. 21-25): *Archiwa kościelne w archiwach i bibliotekach Wilna*.

- 17) *Próba korekty granic między archidiecezją wileńską i diecezją pińską*³⁹
- 18) *Ks. Jan Kurczewski, Wspomnienia z przeszłości*⁴⁰
- 19) *Od Wileńskiej do Białostockiej Archidiecezji i Metropolii*⁴¹.

Obaj jej redaktorzy, dawni uczniowie Jubilata a obecnie wybitni znawcy dziejów diecezji wileńskiej (są autorami gruntownych monografii jej pasterzy z końca XVIII i z pierwszej połowy XX wieku) we wprowadzeniu *Od Redakcji* charakteryzują badacza, kapłana, ale i człowieka „z niewyczerpanym bagażem opowieści, uczynnością /.../, osobistym urokiem, w służbie którego pozostają zdolności gawędziarskie i dyskretne poczucie humoru...”⁴² Sprawilo to, że inicjatywa upamiętnienia 70 rocznicy urodzin spotkała się z szerokim odzewem w kraju i poza jego granicami a liczba uczestników z pewnością byłaby większa niż przewidziana objętość dzieła. Charakter materiałowo-biograficzny mają teksty zamieszczone w części pierwszej (s. 17-71) i wspomnienia na końcu tomu (s. 509-522), zaś zasadnicze znaczenie dla badań historycznych mają artykuły zawarte w części drugiej, obejmującej 75% całego tekstu (s. 75-507). Wśród ich autorów 14 osób to badacze świeccy, tyłu samych duchownych – a więc sprawiedliwie po połowie. Przeważają Białostocczanie, ale nie zabrakło też osób z Wileńszczyzny. Teksty dotyczą XVI-XX wieku, z okresu przedzoborowego należy zwrócić uwagę na syntetyczne studium ks. Anzelma Weissa o integracyjnej roli parafii w Polsce średniowiecznej, potrydenckim modelu kapłana – duszpasterza (ks. Andrzej Kakareko) i stosunku kanclerza Jana Zamoyskiego do prawosławia (ks. Józef Mandziuk). Badania nad protestantyzmem wzbogaca monografia zboru ewangelicko-reformowanego w Zabłudowie w latach 1608-1668 (Józef Maroszek), zaś księży z dekanatu Kupiszki w oparciu o ankietę z 1775 r. charakteryzuje wnikliwie ks. Tadeusz Kasabula, wytrawny znawca Kościoła w czasach stanisławowskich. Wydane w Rzymie na Uniwersytecie Gregoriańskim w kilku obszernych tomach relacje biskupów wileńskich o stanie diecezji stanowią punkt wyjścia do omówienia wyników wizytacji biskupa Abrahama Woyny z 1633 r. (Waldemar Wilczewski). Interesujące teksty dotyczą wieku XIX w.,

³⁹ *W Tym, który umacnia. Księga pamiątkowa ku czci bpa Edwarda Ozorowskiego w 25-lecie sakry biskupiej*. Białystok 2004, s. 289-301.

⁴⁰ Zob. przypis 20.

⁴¹ „Rocznik Teologii Katolickiej” 2007, s.150-159.

⁴² *Mój Kościół*, s. 17.

w tym wybranych kwestii z dziejów katolicyzmu pod zaborem rosyjskim. Prof. Elżbieta Feliksiak daje wprowadzenie do badanych od lat przez siebie i zespół polonistów na Uniwersytecie w Białymstoku *grodzieńskich tropów w twórczości Elizy Orzeszkowej*. Okresem międzywojennym zajęli się trzej autorzy, piszący o zgromadzeniu Braci Samarytan, Salezjanach w archidiecezji wileńskiej oraz seminariach nauczycielskich w Wolkowysku i Świsłoczy.

Najwięcej tekstów dotyczy okresu powojennego a zwłaszcza ostatnich lat. Zwrócimy uwagę na uwagi związane z pracą służby bezpieczeństwa (ks. prof. Janusz Zbudniewek zajął się śledztwem w sprawie perypetii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w 1972 r., Irena Miłkaszewicz inwigilowaniem Jana Pawła II i ks. Józefa Obremskiego na Wileńszczyźnie, Jerzy Milewski wysiłkami Urzędu Bezpieczeństwa w Białymstoku w latach tzw. stalinowskich) oraz na syntetyczną rozprawkę znakomitego badacza miejsca Kościoła w dziejach nowożytnych i najnowszych, ks. Zygmunta Zielińskiego, pt. *Kultura skazana na zagładę*. Przemyslenia tam zawarte, a dotyczące Niemiec hitlerowskich, mają charakter ponadczasowy. Warto zacytować konkluzję: „Kultura /.../ jest owocem jakiejś zbiorowości, w tym przypadku narodu, zatem bez jego uśmiercenia nie można uśmiercić jej. Jest nieśmiertelna tak długo, jak długo żyje naród, względnie grupa społeczna ją tworząca. Ślady jej trwają jeszcze dłużej. Człowiek właściwie nie może przewidzieć ani określić ich kresu. Ich skarbcem jest historia”.

Księga pamiątkowa ku czci ks. prof. Tadeusza Kraheła jest pięknym zwieńczeniem jego działalności naukowej, zawiera dokumentację dotychczasowej niemal czterdziestoletniej twórczości publikacyjnej. Zawiera też szereg odkrywczych przyczynków źródłowych na temat odległych i bliskich dziejów nie tylko (choć przede wszystkim) katolicyzmu na Wileńszczyźnie i Podlasiu, a także ujęć ogólnodziejowych. Przykładem tego jest zacytowany przed chwilą refleksyjny tekst o kulturze.

KS. SZYMON FEDOROWICZ

KARDYNAŁ ZBIGNIEW OLEŚNICKI ORGANIZATOR ŻYCIA LITURGICZNEGO

Osoba potężnego biskupa krakowskiego była wielokrotnie przedmiotem zainteresowania historyków. Zwracał ich uwagę nie tylko jako mąż stanu o rozległych wpływach politycznych, zarówno w Królestwie Polskim jak i w całej ówczesnej Europie, ale także jako książe Kościoła¹. Urząd biskupi w stolicy państwa Jagiellonów sprawował przez długi okres trzydziestu dwóch lat (1423-1455). Oprócz powszechnie znanego zaangażowania politycznego na ogromną skalę, Zbigniew Oleśnicki kierował i zarządzał na co dzień olbrzymią diecezją, pozostawiając po sobie trwałe ślady. Zwoływał i przeprowadzał synody, wydawał rozporządzenia dotyczące życia kościelnego w zakresie duszpasterstwa, dyscypliny, prawodawstwa, spraw bytowych i majątkowych, dokonywał licznych fundacji, sprawował mecenat artystyczno-kulturalny. Ale podejmował również decyzje związane ściśle ze sprawami religijnego kultu, które dla Kościoła zawsze mają znaczenie podstawowe.

Ten wymiar działalności Zbigniewa Oleśnickiego jest mało znany, dlatego pragniemy przy nim się zatrzymać i rezultat poszukiwań przedstawić w niniejszym studium. Zachęca do tego dodatkowo Krzysztof Ożóg, który niedawno przybliżył „duszpasterskie zabiegi biskupa”, ale – jak sam zaznaczył pod koniec interesującego i poniekąd pionierskiego szkicu – „niniejsze uwagi obrazują jedynie zasadnicze elementy działalności pastoralnej biskupa Oleśnickiego, która zasługuje na wnikliwe analizy”².

¹ Zbigniew Oleśnicki, książe Kościoła i mąż stanu, red. F. Kiryk, Z. Noga, Kraków 2006; M. K o c z e r s k a, Zbigniew Oleśnicki i Kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu 1423-1455, Warszawa 2004, (tamże wyczerpująca bibliografia, s. 285-303).

² K. O ż ó g, Pastor bonus – duszpasterskie zabiegi biskupa Zbigniewa Oleśnickiego w diecezji krakowskiej, w: Zbigniew Oleśnicki, książe Kościoła i mąż stanu, s. 170.